

Sygn. akt IV K 607/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ, IV Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Ładny

Protokolant: Paulina Puzia

w obecności oskarżyciela: F. W.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 16.04.2014r., 9.05.2014r., 10.09.2014r., 10.10.2014r., 25.11.2014r., 16.02.2015r., 23.03.2015r., 27.04.2015r., 4.05.2015r., 7.09.2015r., 4.11.2015r., 9.12.2015r., 13.01.2016r., 13.06.2016r., 27.06.2016r., 4.07.2016r., 29.09.2016r., 16.11.2016r., 28.11.2016r., 5.12.2016r., 6.03.2017r., 11.05.2017r., 5.06.2017r., 12.06.2017r. i 8.09.2017r.

sprawy przeciwko P. K., s. B. i D., ur. (...) w N.

oskarżonemu o to, że:

I. w dniu 15 września 2011r. w W., kierując pojazdem marki F. (...) nr rej. (...), nie zastosował się do wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy] Pragi – Północ sygn. IV K 171/10 o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych kat (...) w okresie od 17 kwietnia 2010r. do 17 kwietnia 2012r. oraz sygn. IV K 371/10 o zakazie prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz rowerów w okresie od 4 maja 2010r. do 4 maja 2012r.,

tj. o czyn z art. 244 kk

II. w dniu 26 marca 2010 r. w W. w celu użycia za autentyczny podrobił dokument w postaci UMOWY O WSPÓŁPRACY zawartej pomiędzy (...) SPÓŁKA Jawna z siedzibą w B. a (...) M. S. (1) poprzez nakreślenie na przedmiotowej umowie podpisów M. S. (1) a następnie tak podrobionego dokumentu użył w oddziale (...) SPÓŁKA Jawna przy ul. (...) w W.,

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk

III. w okresie od 17 maja 2010 r. do 28 maja 2010 r. w W. przy ul. (...) działając w krótkich odstępach czasu w realizacji z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) SPÓŁKA Jawna z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 45.619,81 zł w ten sposób, że używając jako autentycznych faktur VAT wystawionych przez (...) SPÓŁKA JAWNA w oddziale w/wymienionej Spółki przy ul. (...) w W. a podrobionych przez siebie poprzez nakreślenie na nich w pozycji „Potwierdzenie odbioru” podpisu nabywcy towaru - M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) M. S. (1), pobrał towar o wskazanej powyżej wartości, przy czym:

- na podstawie Faktury VAT nr (...) z 17 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 7.646,51 zł,
- na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 19 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 3,919,86 zł;
- na podstawie Faktura VAT nr (...) z dnia 25 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 12.082,95 zł;
- na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 26 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 3.281,92 zł;

- na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 27 maja 2010 r. skorygowanej Fakturą VAT korekta nr (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 10.981,84 zł;

- na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 7.706,73 zł,

następnie posłużył się jako autentycznymi dokumentami w postaci Wydania magazynowego nr (...) (...) z dnia 25 maja 2010 r. oraz Wydania magazynowego nr (...) (...) z dnia 25 maja 2010 r. podrobionymi przez siebie poprzez nakreślenie w ich obrębie podpisu o treści (...), czym wprowadził w błąd pokrzywdzoną Spółkę co do tożsamości osoby nabywającej towar i zamiaru zapłaty za niego,

tj. o czyn z art. 286§ 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

IV. w okresie od 21 maja 2010 r. do 9 czerwca 2010r. w W. przy ul. (...) działając w krótkich odstępach czasu w realizacji z góry powziętego zamiaru w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził J. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) J. P. z siedzibą w D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 49.937,11 zł w ten sposób, że używając jako autentycznych faktur VAT wystawionych przez (...) J. P. a podrobionych przez siebie poprzez nakreślenie na nich w pozycji „Imię, Nazwisko i podpis osoby uprawnionej do otrzymania faktury VAT” podpisu nabywcy towaru - M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) M. S. (1), w oddziale w/wymienionej firmy przy ul. (...) w W. pobrał towar o wskazanej powyżej wartości, przy czym:

- na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 21 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 9.935,92 zł z czego uregulował należność w kwocie 2000 zł;

- na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 983,81 zł;

- na podstawie Faktury VAT (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 10.145,17 zł;

- na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 31maja 2010 r. pobrał towar o wartości 8.657,79 zł;

- na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 1 czerwca 2010 r. pobrał towar o wartości 3.222,69 zł;

- na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 2 czerwca 2010 r. pobrał towar o wartości 4.348,57 zł;

- na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 9 czerwca 2010 r. pobrał towar o wartości 14.643,16 zł;

czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do tożsamości osoby nabywającej towar i zamiaru zapłaty za niego,

tj. o czyn ąrt. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

V. w dniu 24 kwietnia 2010 r. w M. przy ul. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Sp. z o. o. z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 11.730,79 zł w ten sposób, że używając jako autentycznej faktury VAT nr (...) wystawionej przez (...) Sp. z o. o. Oddział (...) M. przy ul. (...) w M. a podrobionej przez siebie poprzez nakreślenie na niej w pozycji „Potwierdzenie odbioru faktury” podpisu nabywcy towaru- M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) M. S. (1), pobrał towar o wskazanej powyżej wartości używając przy tym jako autentycznych dokumentów w postaci Dowodu wydania- WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r., WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r., WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r., WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r. podrobionych przez siebie poprzez nakreślenie na nich w pozycji „Towar odebrał Imię i nazwisko czytelnie:” podpisu o treści (...), czym wprowadził w błąd pokrzywdzoną Spółkę co do tożsamości osoby nabywającej towar i zamiaru zapłaty za niego,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk. w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

VI. w okresie luty - czerwiec 2010Or w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając czynem ciągłym z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, doprowadził do niekorzystnego

rozporządzenia mieniem firmę (...) Sp. z o.o. w ten sposób, że wprowadzając w błąd pracowników firmy (...) co do swojej tożsamości, podając się za M. S. (1), właściciela firmy (...) z siedzibą w W., ul. (...), posługując się dokumentami rejestracyjnymi tej firmy (wpis do ewidencji działalności gospodarczej, NIP, Regon), w dniu 24.02.2010r w siedzibie (...) przy ul. (...) w W., podpisał umowę o współpracy z (...), posługując się imieniem i nazwiskiem (...), a następnie zamawiał i odbierał materiały budowlane oraz artykuły sanitarne, podpisując się na fakturach wystawianych przez (...) na firmę (...), nazwiskiem (...) i mimo upływu terminu płatności nie zapłacił za 11 faktur wystawionych w okresie 14.05.2010 - 25.06.2010r, o łącznej wartości 86.690,39zł,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

VII. w okresie luty - kwiecień 2010r w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając czynem ciągłym z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę (...) w ten sposób, że wprowadzając w błąd pracowników firmy (...) co do swojej tożsamości, podając się za M. S. (1), właściciela firmy (...) z siedzibą w W., ul. (...), posługując się dokumentami rejestracyjnymi tej firmy (wpis do ewidencji działalności gospodarczej, NIP, Regon}, w oddziale firmy (...) przy ul. (...) w W. zamawiał i odbierał materiały budowlane, podpisując się na fakturach wystawianych przez M. na firmę (...), nazwiskiem (...) i mimo upływu terminu płatności nie zapłacił za 2 faktury wystawione w dniu 20.04.2010r o łącznej wartości 4.433,46zł,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

orzeka:

I. Oskarżonego **P. K.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt I i II za to:

- za czyn z pkt I na mocy art. 244 kk skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

- za czyn z pkt II na mocy art. 270§1 kk skazuje go i wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. Oskarżonego **P. K.** w ramach czynów zarzucanych mu w pkt III-VII uznaje za winnego tego, że działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej

- w okresie od 17 maja 2010 r. do 28 maja 2010 r. w W. przy ul. (...) doprowadził (...) SPÓŁKA Jawna z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 45.619,81 zł w ten sposób, że używając jako autentycznych faktur VAT wystawionych przez (...) SPÓŁKA JAWNA w oddziale w/wymienionej Spółki przy ul. (...) w W. a podrobionych przez siebie poprzez nakreślenie na nich w pozycji „Potwierdzenie odbioru” podpisu nabywcy towaru - M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) M. S. (1), pobrał towar o wskazanej powyżej wartości, przy czym na podstawie Faktury VAT nr (...) z 17 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 7.646,51 zł, na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 19 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 3,919,86 zł; na podstawie Faktura VAT nr (...) z dnia 25 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 12.082,95 zł; na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 26 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 3.281,92 zł; na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 27 maja 2010 r. skorygowanej Fakturą VAT korekta nr (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 10.981,84 zł; na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 7.706,73 zł, a następnie posłużył się jako autentycznymi dokumentami w postaci wydania magazynowego nr (...) (...) z dnia 25 maja 2010 r. oraz wydania magazynowego nr (...) (...) z dnia 25 maja 2010 r. podrobionymi przez siebie poprzez nakreślenie w ich obrębie podpisu o treści (...), czym wprowadził w błąd pokrzywdzoną Spółkę co do tożsamości osoby nabywającej towar i zamiaru zapłaty za niego,

- w okresie od 21 maja 2010 r. do 9 czerwca 2010r. w W. przy ul. (...) doprowadził J. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) J. P. z siedzibą w D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 49.937,11 zł w ten sposób, że używając jako autentycznych faktur VAT wystawionych przez (...) J. P. a podrobionych przez siebie poprzez nakreślenie na nich w pozycji „Imię, Nazwisko i podpis osoby uprawnionej do otrzymania faktury

VAT" podpisu nabywcy towaru - M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) M. S. (1), w oddziale w/wymienionej firmy przy ul. (...) w W. pobrał towar o wskazanej powyżej wartości, przy czym na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 21 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 9.935,92 zł z czego uregulował należność w kwocie 2000 zł; na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 983,81 zł; na podstawie Faktury VAT (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 10.145,17 zł; na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 31maja 2010 r. pobrał towar o wartości 8.657,79 zł, na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 1 czerwca 2010 r. pobrał towar o wartości 3.222,69 zł; na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 2 czerwca 2010 r. pobrał towar o wartości 4.348,57 zł, na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 9 czerwca 2010 r. pobrał towar o wartości 14.643,16 zł czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do tożsamości osoby nabywającej towar i zamiaru zapłaty za niego,

- w dniu 24 kwietnia 2010 r. w M. przy ul. (...) doprowadził (...) Sp. z o. o. z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 11.730,79 zł w ten sposób, że używając jako autentycznej faktury VAT nr (...) wystawionej przez (...) Sp. z o. o. Oddział (...) M. przy ul. (...) w M. a podrobionej przez siebie poprzez nakreślenie na niej w pozycji „Potwierdzenie odbioru faktury” podpisu nabywcy towaru- M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) M. S. (1), pobrał towar o wskazanej powyżej wartości używając przy tym jako autentycznych dokumentów w postaci Dowodu wydania - WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r., WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r., WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r., WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r. podrobionych przez siebie poprzez nakreślenie na nich w pozycji „Towar odebrał Imię i nazwisko czytelnie:” podpisu o treści (...), czym wprowadził w błąd pokrzywdzoną Spółkę co do tożsamości osoby nabywającej towar i zamiaru zapłaty za niego,

- w okresie luty - czerwiec 2010r w W. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę (...) Sp. z o.o. w ten sposób, że wprowadzając w błąd pracowników firmy (...) co do swojej tożsamości, podając się za M. S. (1), właściciela firmy (...) z siedzibą w W., ul. (...), posługując się dokumentami rejestracyjnymi tej firmy (wpis do ewidencji działalności gospodarczej, NIP, Regon), w dniu 24.02.2010r w siedzibie (...) przy ul. (...) w W., podpisał umowę o współpracy z (...), posługując się imieniem i nazwiskiem (...), a następnie zamawiał i odbierał materiały budowlane oraz artykuły sanitarne, podpisując się na fakturach wystawianych przez (...) na firmę (...), nazwiskiem (...) i mimo upływu terminu płatności nie zapłacił za 11 faktur wystawionych w okresie 14.05.2010 - 25.06.2010r, o łącznej wartości 86.690,39zł,

- w okresie luty - kwiecień 2010r w W. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę (...) w ten sposób, że wprowadzając w błąd pracowników firmy (...) co do swojej tożsamości, podając się za M. S. (1), właściciela firmy (...) z siedzibą w W., ul. (...), posługując się dokumentami rejestracyjnymi tej firmy (wpis do ewidencji działalności gospodarczej, NIP, Regon}, w oddziale firmy (...) przy ul. (...) w W. zamawiał i odbierał materiały budowlane, podpisując się na fakturach wystawianych przez M. na firmę (...), nazwiskiem (...) i mimo upływu terminu płatności nie zapłacił za 2 faktury wystawione w dniu 20.04.2010r o łącznej wartości 4.433,46zł,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to skazuje go, a na mocy art. 286§1 kk w zw. z art. 11§3 kk wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

III. Na mocy art. 85§1 i 2 kk i art. 86§1 kk łączy orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonemu karę łączną w wymiarze 3 (trzech) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. Na mocy art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres zatrzymania oskarżonego w dniach od 15.09.2011r. godz. 20:10 do 16.09.2011r. godz. 14:55 zaokrąglając do pełnego dnia, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równy jest jednemu dniowi kary pozbawienia wolności,

V. Na mocy art. 44§2 kk orzeka przepadek dowodów rzeczowych w postaci faktur VAT (...) załączonych do akt sprawy na k. 684 i orzeka ich pozostawienie w aktach sprawy,

VI. Na mocy art. 46§1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz:

- pokrzywdzonego (...) Sp. z o.o. kwoty 56.690,51 (pięćdziesiąt sześć tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt i 51/100) złotych tytułem naprawienia szkody w części,

- pokrzywdzonego (...) K. Sp.j. z siedzibą w B. kwoty 45.619,81 (czterdzieści pięć tysięcy sześćset dziewiętnaście i 81/100) złotych tytułem naprawienia szkody w całości,

- pokrzywdzonego (...) J. P. z siedzibą w D. kwoty 49.937,11 (czterdzieści dziewięć tysięcy dziewięćset trzydzieści siedem i 11/00) złotych tytułem naprawienia szkody w całości,

- pokrzywdzonego (...) Sp. z o.o. Oddział (...) w M. kwoty 11.730,79 (jedenaście tysięcy siedemset trzydzieści i 79/100) złotych tytułem naprawienia szkody w całości,

- pokrzywdzonego (...) w W. przy ul. (...) kwoty 4.433,46 cztery tysiące czterysta trzydzieści trzy i 46/100) złotych tytułem naprawienia szkody w całości.

VII. Zasądza od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego (...) Sp. z o.o. kwotę 14.878,08 (czternaście tysięcy osiemset siedemdziesiąt osiem i 8/100) złotych, w tym 23% VAT oraz na rzecz pokrzywdzonego M. S. (1) kwotę 1239,84 (tysiąc dwieście trzydzieści dziewięć i 84/100) złotych tytułem zwrotu wydatków w związku z ustanowieniem pełnomocników z wyboru.

VIII. Na mocy art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych – w tym opłaty – przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

IV K 607/12

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w trakcie rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 20.12.2010r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie w sprawie IV K 371/10 uznał oskarżonego P. K. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a§1 kk i orzekł wobec niego m.in. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat (k.29-30). Wyrok ten uprawomocnił się 7.01.2011r. Zakaz prowadzenia pojazdów wobec tego oskarżonego orzekł także w/w Sąd w sprawie o sygn. IV K 171/10 i obejmował on okres od 17 kwietnia 2010r. do 17 kwietnia 2012r. (k.87-88). W dniu 15 września 2011r. około godz. 20:10 w W. funkcjonariusze Policji przy rondzie (...) zauważyli, a następnie przy ul. (...) zatrzymali do kontroli drogowej pojazd marki F. (...) nr rej. (...), którym kierował P. K. mimo, że wcześniej orzeczono wobec niego w/w środki karne.

M. S. (1) pierwotnie prowadził działalność gospodarczą w E., a następnie w W. zajmując się remontami mieszkań i domów. Wykonując prace w K. k. W. poznał P. K., który w tym samym czasie układał tam kostkę brukową. Pracując w K. jego dokumenty firmowe i pieczętka leżały na parapecie i dostęp do nich miał P. K. i inni pracownicy. Na przełomie lutego i marca 2010r. M. S. (1) wyjechał na stałe do Holandii. Nikomu nie udostępniał dokumentów firmowych poza pracowniczką firmy (...), której udostępnił kopię wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, REGON i NIP, gdyż starał się o zawarcie z nią umowy na pobieranie towarów z przedłużonym terminem płatności. M. S. (1) nikogo nie upoważnił do dalszego prowadzenia jego firmy w Polsce. Nie zamknął tej działalności ani jej nie zawiesił mimo wyjazdu. Dopiero po ujawnieniu, że ktoś wykorzystuje jego firmę do wyłudzenia towarów jego księgową na jego zlecenie zamknęła firmę 14.06.2010r. informując o zaprzestaniu działalności z dniem 31.05.010r.

P. K. w nieustalony sposób wszedł w posiadanie dokumentów firmy (...) i zaczął ta firmę wykorzystywać w swojej działalności poprzez wykorzystanie jej danych przy zakupach towarów, podawanie się za M. S. (1) i podpisywanie się jego imieniem i nazwiskiem na dokumentach. Celem działania P. K. było uzyskanie możliwości dokonywania zakupów towarów z odroczonej terminem płatności, a następnie wyłudzenie towarów bez zapłaty za nie. W zależności

od kontrahenta P. K. dokonywał wymaganych czynności w postaci uprzednich zakupów gotówkowych, podpisania umowy o współpracy, przedstawienia dokumentów firmy, rozmów o przyszłej współpracy i w ten sposób stwarzał warunki do umożliwienia mu dokonywania zakupów towarów z odroczonym terminem płatności z góry zakładając, że nie zapłaci za nie.

W dniu 26 marca 2010 r. w W. P. K. w celu użycia za autentyczny podrobił dokument w postaci UMOWY O WSPÓŁPRACY zawartej pomiędzy (...) SPÓŁKA Jawna z siedzibą w B. a (...) M. S. (1) poprzez nakreślenie na przedmiotowej umowie podpisów M. S. (1). Następnie tak podrobionego dokumentu użył w oddziale (...) SPÓŁKA Jawna przy ul. (...) w W.. Następnie – realizując zamiar wyłudzenia towarów na szkodę kilku podmiotów gospodarczych przy wykorzystaniu firmy (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w okresie od 17 maja 2010 r. do 28 maja 2010 r. w W. przy ul. (...) doprowadził (...) SPÓŁKA Jawna z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 45.619,81 zł w ten sposób, że używając jako autentycznych faktur VAT wystawionych przez (...) SPÓŁKA JAWNA w oddziale w/wymienionej Spółki przy ul. (...) w W., podrobionych przez siebie poprzez nakreślenie na nich w pozycji „Potwierdzenie odbioru” podpisu nabywcy towaru - M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) M. S. (1), pobrał towar o wskazanej powyżej wartości, przy czym na podstawie Faktury VAT nr (...) z 17 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 7.646,51 zł, na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 19 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 3,919,86 zł; na podstawie Faktura VAT nr (...) z dnia 25 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 12.082,95 zł; na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 26 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 3.281,92 zł; na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 27 maja 2010 r. skorygowanej Fakturą VAT korekta nr (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 10.981,84 zł; na podstawie Faktury VAT nr (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 7.706,73 zł, a następnie posłużył się jako autentycznymi dokumentami w postaci wydania magazynowego nr (...) (...) z dnia 25 maja 2010 r. oraz wydania magazynowego nr (...) (...) z dnia 25 maja 2010 r. podrobionymi przez siebie poprzez nakreślenie w ich obrębie podpisu o treści (...), czym wprowadził w błąd pokrzywdzoną Spółkę co do tożsamości osoby nabywającej towar i zamiaru zapłaty za niego. Ponadto w okresie od 21 maja 2010 r. do 9 czerwca 2010r. w W. przy ul. (...) doprowadził J. P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) J. P. z siedzibą w D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 49.937,11 zł w ten sposób, że używając jako autentycznych faktur VAT wystawionych przez (...) J. P. a podrobionych przez siebie poprzez nakreślenie na nich w pozycji „Imię, Nazwisko i podpis osoby uprawnionej do otrzymania faktury VAT” podpisu nabywcy towaru - M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) M. S. (1), w oddziale w/wymienionej firmy przy ul. (...) w W. pobrał towar o wskazanej powyżej wartości, przy czym na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 21 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 9.935,92 zł z czego uregulował należność w kwocie 2000 zł; na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 983,81 zł; na podstawie Faktury VAT (...) z dnia 28 maja 2010 r. pobrał towar o wartości 10.145,17 zł; na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 31maja 2010 r. pobrał towar o wartości 8.657,79 zł, na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 1 czerwca 2010 r. pobrał towar o wartości 3.222,69 zł; na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 2 czerwca 2010 r. pobrał towar o wartości 4.348,57 zł, na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 9 czerwca 2010 r. pobrał towar o wartości 14.643,16 zł czym wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do tożsamości osoby nabywającej towar i zamiaru zapłaty za niego. Oprócz tego w dniu 24 kwietnia 2010 r. w M. przy ul. (...) doprowadził (...) Sp. z o. o. z siedzibą w K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o łącznej wartości 11.730,79 zł w ten sposób, że używając jako autentycznej faktury VAT nr (...) wystawionej przez (...) Sp. z o. o. Oddział (...) M. przy ul. (...) w M. a podrobionej przez siebie poprzez nakreślenie na niej w pozycji „Potwierdzenie odbioru faktury” podpisu nabywcy towaru- M. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) M. S. (1), pobrał towar o wskazanej powyżej wartości używając przy tym jako autentycznych dokumentów w postaci Dowodu wydania - WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r., WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r., WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r., WZ (...) z dnia 29 kwietnia 2010 r. podrobionych przez siebie poprzez nakreślenie na nich w pozycji „Towar odebrał Imię i nazwisko czytelnie:” podpisu o treści (...), czym wprowadził w błąd pokrzywdzoną Spółkę co do tożsamości osoby nabywającej towar i zamiaru zapłaty za niego. Ponadto w okresie luty - czerwiec 2010r. w W. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę (...) Sp. z o.o. w ten sposób, że wprowadzając w błąd pracowników firmy (...) co do swojej tożsamości, podając się za M. S. (1), właściciela firmy (...) z siedzibą w W., ul. (...), posługując się dokumentami rejestracyjnymi tej firmy (wpis do ewidencji działalności gospodarczej, NIP. Regon), w dniu 24.02.2010r w siedzibie (...) przy ul. (...) w W., podpisał

umowę o współpracy z (...), posługując się imieniem i nazwiskiem (...), a następnie zamawiał i odbierał materiały budowlane oraz artykuły sanitarne, podpisując się na fakturach wystawianych przez (...) na firmę (...), nazwiskiem (...) i mimo upływu terminu płatności nie zapłacił za 11 faktur wystawionych w okresie 14.05.2010 - 25.06.2010r, o łącznej wartości 86.690,39zł. Również w zbliżonym okresie tj. w okresie luty - kwiecień 2010r w W. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę (...) w ten sposób, że wprowadzając w błąd pracowników firmy (...) co do swojej tożsamości, podając się za M. S. (1), właściciela firmy (...) z siedzibą w W., ul. (...), posługując się dokumentami rejestracyjnymi tej firmy (wpis do ewidencji działalności gospodarczej, NIP, Regon}, w oddziale firmy (...) przy ul. (...) w W. zamawiał i odbierał materiały budowlane, podpisując się na fakturach wystawianych przez M. na firmę (...), nazwiskiem (...) i mimo upływu terminu płatności nie zapłacił za 2 faktury wystawione w dniu 20.04.2010r o łącznej wartości 4.433,46zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego P. K. (k.509, 369,), zeznań świadków: M. S. (1) (k.715-722, 297v.-299), A. D. (1) (k.1445), J. K. (k.1445-1446, 139v.), M. R. (k.639-640, 93v.-94), M. Z. (1) (k.640-642, 102v.-103), K. Z. (k.642-643), M. K. (k.643-644, 119v.), E. S. (k.644-645, 83), R.(...) (k.645-646, 436v.-437), A. D. (2) (k.709-710), M. (...) (k.710-713, 105v.-106), A. C. (k.472-473, 98v.-99), A. K. (k.473-475, 51v.-52) oraz innych dowodów ujawnionych na rozprawie.

Oskarżony na etapie postępowania przygotowawczego po przedstawieniu mu zarzutów podrobienia umowy o współpracy z firmą (...) oraz wyłudzeń na szkodę firmy (...), E. i (...) (k.492-495) przyznał się do podpisania dokumentów za M. S. (1) lecz nie przyznał się do wyłudzenia towarów i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień (k.509 akt IV K 653/12). Po przedstawieniu mu zarzutów popełnienia czynów na szkodę firm (...), C., M. i E. (k.252-253 akt IV K 814/12) przyznał się do ich popełnienia i wyjaśnił, że został wrobiony przez M. S. (1), który obiecał mu, że na ich współpracy dużo zarobi, a pieniądze były mu potrzebne do opłacenia operacji chorego syna (k.255-256 akt IV K 814/12). Podczas kolejnego przesłuchania przyznał się do oszustw na szkodę firm (...) i M. i podrobienia podpisów M. S. (1) (k.369) i wyjaśnił, że w związku z operacją syna za granicą poniósł koszty w wysokości ok. 90.000 zł. Na rozprawie oskarżony przyznał się jedynie do naruszenia zakazu prowadzenia pojazdów i podpisania się na umowie zawartej z firmą (...) - za M. S. (1) za jego zgodą jego imieniem i nazwiskiem. Do pozostałych czynów nie przyznał się i wyjaśnił jedynie, że nigdy nikt go nie pytał czy jest S. czy nie. Wszystkie podpisy składane na fakturach były składane za wiedzą S. i on był świadomy tego, że S. w każdej firmie był i wszystko ustalił. Po odczytaniu wcześniejszych wyjaśnień z k. 369 akt sprawy IV 814/12 podtrzymał je oprócz tego, że się przyznał i wyjaśnił, że chodziło mu o to, że się przyznaje tylko do złożenia podpisów za M. S. (1), a nie przyznaje się do tych oszustw. Po ujawnieniu wyjaśnień z k. 509 akt sprawy IV K 653/12 podtrzymał je i odmówił składania wyjaśnień, przy czym dodał, że ewidentnie naruszył zakaz, ale podjechał tylko do sklepu, żeby odebrać taki większy telewizor a nie było jak go przywieźć.

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego w części dotyczącej czynu z art. 244 kk są jednoznaczne i potwierdzają jego sprawstwo w tym zakresie. Należało je zatem uwzględnić podobnie jak te wyjaśnienia, w których przyznał on, że podpisał się na umowie o współpracy z firmą (...) składając podpis za M. S. (1). W pozostałym zakresie twierdzenia oskarżonego są w sposób oczywisty niewiarygodne, bowiem pozostają w sprzeczności z zebranymi dowodami, które wskazują jednoznacznie, że z zakupami towarów z pokrzywdzonych firm nie miał nic wspólnego nieobecny wówczas w Polsce M. S. (1), a przeciwnie – dowody w postaci zeznań licznych świadków wskazują jednoznacznie, że to oskarżony osobiście interesował się nawiązaniem współpracy z tymi firmami, wybierał towar nierzadko konsultując to w innymi osobami telefonicznie, sam przyjeżdżał do sprzedawców i odbierał od nich towar, sam płacił za towar pierwotnie gotówką, a później uzgadniał odroczenie terminów płatności, sam wynajmował lokal w M., który wykorzystywano jako punkt przechowywania i dalszej ekspedycji towarów w miejsca przez niego znane dla osób, których nie wskazał. Zgromadzone dowody jednocześnie wskazują jednoznacznie, że oskarżony posługiwał się dokumentami firmy (...), podawał się za niego i podpisywał się za niego na dokumentach i nikogo nie próbował wyprowadzić z błędnego przekonania, że ma do czynienia z inną niż M. S. (1) osobą. Działania oskarżonego były nastawione na zrzucenie odpowiedzialności za podejmowane przestępcze działania i powstałe w ten sposób długi na przebywającego za granicą

M. S. (1), który w konsekwencji stał się podejrzanym w innym postępowaniu o przestępstwo i stroną w postępowaniu o zapłatę z tytułu zobowiązań zaciągniętych na jego konto przez oskarżonego. Żaden z wiarygodnych dowodów nie potwierdza relacji oskarżonego jakoby jego działania były uzgodnione z M. S. (1), odbywały się za jego wiedzą, aprobatą czy przyzwoleniem bądź były przez niego inspirowane czy planowane. Wyjaśnienia oskarżonego – w części kwestionującej jego sprawstwo - Sąd w konsekwencji uznał za przyjętą przez niego linię obrony, nastawioną na skierowanie oskarżenia przeciwko innej – niewinnej, wykorzystanej osobie. Sąd uznał, że zebrane dowody podważają wiarygodność twierdzeń oskarżonego w zakresie czynów z pkt III –VII wyroku i nie podzielił jego zmiennych w tym zakresie twierdzeń.

Wskazać należy, że to na skutek pisemnego zawiadomienia o przestępstwie złożonego przez pełnomocnika M. S. (1) podjęto czynności w sprawie wyłudzenia towarów oraz przestępstw przeciwko dokumentom popełnionych przez osobę posługującą się nazwą jego firmy (...), podającą się za niego i podpisującą się za niego. Z zawiadomienia tego wynikało, że M. S. (1) prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...) zajmując się świadczeniem usług budowlanych. Na przełomie lutego i marca 2010r. wyjechał na stałe do Holandii nie zawieszając prowadzonej działalności gospodarczej co dawało mu prawo legalnego wykonywania tam pracy. Po wyjeździe na adres jego zameldowania zaczęła przychodzić korespondencja od nieznanego mu firm, z której wynikało, że nieustalona osoba posługuje się jego danymi osobowymi i danymi firmy i zaciągnęła liczne zobowiązania. W związku z tym M. S. (1) zawiesił działalność gospodarczą w maju 2010r. (k.1-3 akt IV K 653/12). Z zeznań **M. S. (1)** złożonych do protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie wynika, że pierwotnie prowadził działalność gospodarczą w E., a następnie w W. zajmując się remontami mieszkań i domów. Wykonując prace w K. k. W. poznał P. K., który w tym samym czasie układał kostkę brukową. Na przełomie lutego i marca 2010r. wyjechał na stałe do Holandii. Nikomu nie udostępniał dokumentów firmowych poza pracowniczką firmy (...), której udostępnił kopię wpisu do ewidencji działalności gospodarczej, REGON i NIP, gdyż starał się o zawarcie z nią umowy na pobieranie towarów z przedłużonym terminem płatności. Pracując w K. jego dokumenty firmowe i pieczętka leżały na parapecie i dostęp do nich miał P. K. i inni pracownicy, ale podejrzewa P. K. ponieważ w innej sprawie podpisywał on w jego imieniu faktury twierdząc, że go do tego upoważnił. Wyjeżdżając za granicę nikogo nie upoważnił do prowadzenia firmy. O wpływającej z innych firm korespondencji dowiedział się będąc za granicą od matki i księgowej, która na jego zlecenie zamknęła firmę 14.06.2010r. informując o zaprzestaniu działalności z dniem 31.05.010r. Z firmą (...) chciał zawrzeć umowę, lecz do tego nie doszło. Z firmą (...) nie miał nic wspólnego, a otrzymał od niej faktury, na których są podpisy podobne do jego, ale nie on je składał. W firmie (...) sp. z o.o. kupował towar płacąc gotówką. Od tej firmy także otrzymał faktury za towary, których nie nabywał. Nigdy nie zagubił ani nie utracił swoich dokumentów (k.47-48 akt IV K 653/12). Świadek ten potwierdził te okoliczności w kolejnym przesłuchaniu (k.297v.-299 akt IV K 814/12) i dodał, że w grudniu 2009r. wyjechał do Holandii, a następnie wrócił w styczniu 2010r. i po dokończeniu prac remontowych ponownie wyjechał do Holandii na przełomie lutego i marca 2010r. i przyjechał do Polski na wezwanie z Prokuratury w W. we wrześniu 2010r. Dodał, że nigdy nie współpracował w P. K. i spotykał go tylko na budowie. Nie udostępniał mu dokumentów związanych z jego firmą. W Prokuraturze dowiedział się, że na jego firmę dokonano licznych oszustw, podrobiono jego podpisy i posłużono się dokumentami jego firmy. Na rozprawie dodał, że był taki incydent na budowie, że pożyczył od oskarżonego pieniądze. Wtedy czekał na swoje pieniądze i potrzebował gotówki i oskarżony powiedział mu, że może na parę dni pożyczyć kwotę 3 tys. zł, którą pożyczył i parę dni później oddał mu w sklepie (...).

Sąd uwzględnił zeznania M. S. (1). Sąd one spójne, konsekwentne, znajdują potwierdzenie w zeznaniach licznych świadków jak i opinii biegłego wskazującej jednoznacznie, że nie brał on udziału w sporządzaniu dokumentów potwierdzających zakupy towarów wskazanych w zarzutach aktu oskarżenia. Sąd uwzględnił także wynikający z jego zeznań fakt, że nie współdziałał on z oskarżonym, nie zgadzał się na wykorzystywanie jego firmy przy zakupach realizowanych przez oskarżonego i odbywało się to bez jego wiedzy i zgody.

Z pisemnego zawiadomienia spółki (...) wynika, że w okresie od 14 maja do 25 czerwca 2010r. M. S. (1) działający pod firmą (...) dokonał zakupu towarów o łącznej wartości 86.748,56 zł z odroczonym terminem płatności i nie uiścił jedynie kwotę 58,17 zł. Nadto ustalono, że dłużnik nie prowadzi już działalności gospodarczej (k.1-3 akt IV K 814/12). Okoliczności powyższe potwierdził w zeznaniach świadek **A. K.** (k.51-52), który opisał historię kontaktów z

tym klientem i zeznał nadto m.in., że 24.02.2010r. klient ten podpisał z nim umowę o współpracy podpisując się jako M. S. (1). Wymogiem, aby klientowi wystawić fakturę z odroczonym terminem płatności było dokonanie co najmniej trzech zakupów za kwotę co najmniej 200 zł. Za pierwsze 12 faktur klient ten zapłacił – były to faktury w większości za drobne zakupy. Duża część faktur zapłacił po terminie. Towary o wartości przekraczającej 2000 zł zaczął brać od 14 maja 2010r. i do 4 czerwca 2010r. w miarę regularnie dokonywał wpłat. Ostatnia z faktur wystawiono mu 25.06.2010r. na kwotę 20.000 zł. W tym czasie zalegał już z dwoma płatnościami. Po tym ostatnim zakupie zapłacił jeszcze niespełna 3 tys. zł za jedną fakturę i 58 zł za drugą i więcej zamówień ani płatności nie dokonywał. Później okazało się, że oszukał nie tylko ich firmę. Na okazanym mu zdjęciu M. S. (1) nie rozpoznał go jako osoby, która dokonywała w/w zakupów.

Świadek **A. C.** wskazała na zdjęciu oskarżonego P. K. i zeznała, że podawał się on za M. S. (1) i podpisał mowę o współpracy jako M. S. (1) (k.98-99).

Również świadek **A. M.** rozpoznała P. K. jako osobę, która podawała się za M. S. (1) (k.119v.-120). Z jej relacji z rozprawy wynika nadto (...) kupował towar w firmie (...), w której pracowała, za który później nie zapłacił. Sprzedawała ten towar (...) po wcześniejszym zamówieniu. Na 80% jest pewna, że to oskarżony jest S.. Myśli, że w rozmowie telefonicznej oskarżony przedstawiał się z imienia i nazwiska. Podczas pierwszego osobistego kontaktu w firmie z oskarżonym nie pamięta czy oskarżony przedstawił się.

Z zeznań **A. C.** z rozprawy wynika, że oskarżonego w tej sprawie nie znała jako P. K.. Oskarżony nie przedstawił, że nazywa się inaczej. D. S., jak sądzi, padły jak podpisujący umowę handlową. Na pewno prędzej tak, ale jeśli nie ma trzech nazwisk to S.. Podpisując umowy klient podaje wszelkie dane związane z jego działalnością, pełną nazwę firmy (...), regon i okazuje dowód osobisty. Jeżeli jest możliwość skserowanie tego dokumentu to jest skserowany. Nie za bardzo pamięta czy doszło do sprawdzenia tożsamości. Pamięta, że do zawarcia umowy pojawił się 2 krotnie w oddziale. Są takie zasady, że zanim klient podpisze umowę to musi zawrzeć 3 transakcje gotówkowe. W tym celu musi przyjechać żeby zapłacić i odebrać towar. Tą umowę zawarła po dokonaniu tych 3 transakcji. Nie jest pewna czy oskarżony pokazywał jej dowód osobisty, ale zwykle tak się dzieje bo tożsamość muszą stwierdzić. Jest pewna, że umowę zawarła z oskarżonym. Oskarżony podpisał osobiście wszystkie dokumenty, miał pieczętki. Nie pamięta innych osób przy transakcjach tylko oskarżonego. Przy zawarciu umowy handlowej dawali możliwość odroczonej płatności.

Z zeznań A. K. wynika, że jego firma została naciągnięta na straty ponad 47 tys. złotych. Był z Policją na miejscu, gdzie był dostarczany towar, który stał na podwórku. Nie wie jak zakończyły się czynności. Była propozycja, żeby ten towar zabrać, policjant prosił o ewentualne udostępnienie auta do przewozu, do przemagazynowania. Nie wie czy towar został odebrany ale do nich do firmy nie trafił. Pamięta jak oskarżony przyjeżdżał po towar. Zazwyczaj nie zwracał uwagi jaki kupuje towar czyli np. jak chciał jakiś produkt to nie był problemu żeby go zamienić na zamiennik taki jak mu zaproponowali. Ostatnim zakupem był zestaw solarny firmy, który właśnie jeszcze stał na podwórku. Nie pamięta jak się nazywał oskarżony, ale kiedy przychodził to uważał to był S. albo K., ale wiem że coś było pomieszane.

M. R. zeznała, że ktoś podszywał się pod innego klienta i kupował w firmie, w której jestem zatrudniona - (...) materiały budowlane.

M. Z. (2) zeznał, że firma (...) do systemu firmy (...) Sp. z o.o. została wprowadzona już w październiku 2009r., ale towary zakupiła na podstawie 9 faktur w okresie 2.02.-6.05.2010r. i wszystkie zostały uregulowane za wyjątkiem faktury z 29.04.2010r. W/w opisał wygląd nabywcy i dodał, że mężczyzna ten aby dokonać zakupu z odroczonym terminem płatności musiał udostępnić im dokumenty firmy tj. zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, zaświadczenie o nadaniu numeru NIP i REGON. Z jego zeznań wynika także, że przedstawiciel tej firmy ostatni raz pojawił się w jego firmie w maju 2010r. zakupując towar za gotówkę (k.102v.-103). Na rozprawie dodał, że zna oskarżonego. Imienia i nazwiska prawdziwego nie jest w stanie podać. Zna go jako klienta, który dokonywał zakupów w firmie, w której jest zatrudniony. Oskarżony posługiwał się dokumentami firmy (...) twierdząc, że jest jej właścicielem i dokonywał zakupu materiałów w firmie, w której jest zatrudniony. Przedstawił mu się jako właściciel firmy (...), okazał dokumenty firmy. Nie przypomina sobie czy mówił jak się nazywa. Dzisiaj już wie, że nie jest właścicielem firmy (...). Oskarżony przyszedł do firmy celem zakupu materiałów budowlanych, przedstawił

dokumenty firmy (...) i na podstawie tych dokumentów został wprowadzony do systemu jako klient. Wprowadził firmę (...), nie pamięta dokładnie danych, nie pamiętam nazwiska. Wprowadził nazwę firmy i imię i nazwisko, które figurowało w dokumentach rejestrowych, adres, NIP. Te dane, które są niezbędne do założenia kartoteki klienta. Oskarżony składał zamówienia osobiście i telefonicznie z podaniem asortymentu i adresu dostawy. Na początku płacił gotówką za te materiały, potem ze względu na wymogi firmy wymagane było założenie panu limitu kredytowego, co też uczynili. W momencie gdy powstała wymagalność za te materiały oskarżony twierdził, że potem przywiezie zapłatę. Wymagalność oznacza, że sprzedawali materiały z odroczonym terminem płatności, w momencie kiedy upływała wymagalność kontaktował się z oskarżonym, który twierdził, że potem zapłaci, a potem przestał już odbierać telefony.

Świadek **K. Z.** potwierdziła w swoich zeznaniach (k.97v.), że prowadziła dla M. S. (1) księgowość i na początku czerwca 2010r. na jego prośbę zamknęła jego działalność gospodarczą w czasie, gdy przebywał on za granicą. Z jej relacji wynika, że w marcu 2010r. wyjechał on za granicę. Na rozprawie potwierdziła te zeznania i dodała, że nie zna oskarżonego. Z tego co wie były brane jakieś faktury na M. S. (1), o których nie miała pojęcia prowadząc jego księgowość i były brane jakieś towary, faktury na jego firmę, które nie dotyczyły jego i jako księgowa nie wiedziała o nich. Dowiedziała się o tym dopiero w momencie, gdy została wezwana na Policję. Nie wie jak te towary były brane, podczas przesłuchania na komisariacie została poinformowana, że były brane faktury na pana M. i jako księgowa nie wiedziała, że coś ma takiego miejsce. Oprócz tego firma była w zawieszeniu i nic się w niej nie działo. Nie widziała żadnych dokumentów podczas przesłuchania związanych z tą sprawą.

Z relacji **M. K.** (pracowała w firmie (...) oddział w W.) wynika, że klient nie zapłacił za towary wskazane w fakturach gotówką lecz miał odroczony termin płatności. Pamięta, że był to drobny mężczyzna i za każdym razem towar zamawiał ten sam mężczyzna (k.119v.). Na rozprawie M. K. dodała, że była specjalistą ds. sprzedaży i wystawiała tylko faktury. Weryfikację klienta przeprowadzał kierownik lub dyrektor, a ona tylko wprowadzała klienta do systemu.

E. S. potwierdziła wersję pokrzywdzonego M. S. (1), zgodnie z którą podczas nieobecności syna w kraju odbierała korespondencję przychodzącą z firm i były to monity o zapłacenie za towary, które rzekomo zakupił od nich jej syn. Po otwieraniu tej korespondencji i każdej następnej stwierdzała, że na fakturach nie są to podpisy syna. Poprosiła panią mecenas o pomoc dlatego, że syna nie było w tym czasie w kraju i nie zgadzały się daty zakupu. Nie mógł on tego pobierać od firm. Nie pamięta daty dokładnie, ale było dwóch panów w jej domu, którzy przedstawili się, że są z firmy, w której syn kupował towary. Powiedziała, że nie mogło być czegoś takiego, bo nie ma go w kraju. Wobec tego pan poprosił ją o zdjęcie syna. Pokazałam je i jeden z nich powiedział, że niestety nie jest to osoba, która robiła zakupy w firmie.

Sąd uwzględnił zeznania tego świadka. Znajdują one potwierdzenie w zebranych dowodach i żaden z dowodów im nie przeczy. Potwierdzają one, że w datach zaciągania zobowiązań wskazanych w zarzutach aktu oskarżenia pokrzywdzonego M. S. (1) nie było w Polsce.

Z zeznań **R. P.** wynika (k.125v.), że nie zajmował się bezpośrednio obsługą osoby podającej się za M. S. (1) z firmy (...). Na początku współpracy osoba ta musiała przedstawić dokumenty tej firmy i było to warunkiem podjęcia współpracy. Ta osoba osobiście odbierała towar i na dokumentach podpisywała się jako M. S. (1). Kiedy minął termin zapłaty należności za towar sprzedany z odroczonym terminem płatności z klientem kontaktowano się telefonicznie i zapewniał on, że przyjedzie i ureguluje zobowiązania, ale potem kontakt z nim się urwał. Na rozprawie potwierdził te zeznania dodając, że z tego co wie osoba, która zakupywała towary w firmie (...) podała się właśnie za S.. Było kilka transakcji, lecz osobiście przy nich nie był. Kiedy płatności nie spływały złożyli zawiadomienie do Prokuratury lub na Policję. Później się wyjaśniło, że osoba, która kupiła towar nie jest osobą, która przedstawiała te dokumenty. Bezpośredni kontakt z klientem mieli pracownicy oddziału (...). Zamawiającego nie weryfikowali z imienia i nazwiska - z dokumentu tożsamości - takich praktyk się nie stosowało. Przyjmowało się, że osoba przedstawiająca dokumenty firmy to jest właściwa osoba do reprezentowania firmy.

Z zeznań **A. D. (1)** wynika, że firma (...) zawarła z M. S. (1) umowę o współpracy datowaną 26.03.2010r. oraz, że nie opłacił on zobowiązań na kwotę 45.619,81 zł (k.107v.-108). Świadek załączyła kopię zawartej umowy z podpisem

o treści M. S. (1) i pieczęciami firmy (...) (K.111-114). Na rozprawie w/w uzupełniał zeznania, jednak ich treść nie dotyczyła tej sprawy.

J. K. zeznał, że o sprawie dowiedział się w Komisariacie. Został sprzedany towar, za który nie otrzymali zapłaty. Była to jedna transakcja. Towar sprzedali ich oddział M.. Nie miał kontaktu z klientami. Z relacji - w szczególności Z., który obsługiwał S. wie, że na taka osobę są wystawione dokumenty sprzedaży

L. G. (k.157-158) rozpoznał P. K. jako osobę podającą się za przedstawiciela firmy (...), z którą podpisał umowę o współpracy. Według niego przedstawiał się on jako M. S. (1). Zeznał on, że ten klient za pierwsze faktury – jedną lub dwie – zapłacił gotówką, a później nie zapłacił za towar sprzedany z odroczonym terminem płatności.

Zeznania **M. R.** – pracownika (...) sp. z o.o. (k.93v.-94) potwierdziły jedynie sprzedaż towarów firmę (...), wystawienie faktury i fakt, że nie zapłacono zobowiązania wynikającego z tej faktury.

J. P. składając zawiadomienie przestępstwie zeznał (k.468-469 akt IV K 653/12), że firma (...) ma m.in. oddział w W. przy ul. (...) i tam nawiązali współpracę z firmą (...), której właściciel zamawiał towar i zaopatrywał się w tym oddziale. Przed pierwszą transakcją złożył dokumenty firmowe, a w kwietniu 2010r. dokonał kilku transakcji płacąc gotówką, a później – po uwiarygodnieniu się dokonał 21.05.2010r. zakupu towaru z odroczonym terminem płatności i zanim termin ten upłynął pobrał jeszcze sześciokrotnie towar z odroczonym terminem płatności, a potem kontakt z nim nie był możliwy. Płatności nie uregulował, przy czym dokonując ostatniego zakupu zapłacił kwotę 2000 zł tytułem płatności za towar zakupiony z odroczonym terminem płatności, który w chwili tego ostatniego zakupu już upłynął.

Z zeznań **M. S. (2)** wynika (k. 512-513 akt IV K 653/12), że około połowy marca 2010r. do firmy (...) w W. przyszedł mężczyzna podający się za M. S. (1) chcąc dowiedzieć się na jakich zasadach mógłby kupować towary po nawiązaniu stałej współpracy. Rozmawiał on z handlowcem w tej sprawie. Po jakimś czasie przyszedł ponownie pytając o warunki współpracy. Następnie zamawiał towary – w kwietniu 2010r. Pamięta, że zamawiając towary ten mężczyzna zawsze konsultował się z kimś przez telefon. Przed rozpoczęciem zamówień kserowali przyniesione przez niego dokumenty firmy. Nie widział tych dokumentów, ale wie od koleżanki, że je kserowała. Po kilku zakupach gotówkowych zaczął otrzymywać faktury przelewowe i za 7 z nich nie zapłacił łącznie kwoty 49.937,11 zł. Próbowali się z nim kontaktować, lecz nie odbierał telefonu. Świadek rozpoznał oskarżonego P. K. wskazując, że to on dokonywał w tej firmie zakupów podając się za M. S. (1) i kupując towary dla firmy (...) i jednocześnie po zapoznaniu się ze zdjęciem M. S. (1) stwierdził, że go nie zna. Na rozprawie dodał, że oskarżony przyjeżdżał i odbierał u nich towar. Na początku współpraca fajnie się układała, była forma płatności gotówką, później zmienili to na przelew, później nagle się okazało, że pieniędzy nie było i pana też nie ma. Potem się okazało, że pana nie można znaleźć. Klient dzwonił, że mu się nie uda zapłacić i że w poniedziałek zapłaci i pieniądze były zapłacone. Kilka razy się tak zdarzyło, że było opóźnienie. Z tego co pamięta to zrobił przelew. Nie pamięta ilości faktur o odroczonym terminem płatności. Oskarżony się nie przedstawiał. Oskarżony przychodził z dokumentem i WZ i na tej podstawie wydawali towar. Na dokumentach była nazwa przedsiębiorstwa. Odnosił wrażenie, że oskarżony był pracownikiem firmy. Nie podtrzymał zeznań co do tego, że oskarżony podawał się za M. S. (1). Nie sprawdzał go z dowodu. Na dzień dzisiejszy bliższa jest mu ta wersja, że oskarżony przychodził i zamawiał towar na firmę (...).

Z relacji **A. D. (2)** (E.) wynika (k.118 akt IV K 814/12), że dzwonił do niego mężczyzna podający się za M. S. (1) i pytał o warunki współpracy i możliwe rabaty. Wie, że od kwietnia 2010r. zaczął on składać zamówienia w dziale sprzedaży. W siedzibie firmy pierwszy raz zobaczył go w maju 2010r. Rozpoznał na zdjęciu P. K. i zeznał, że to on podawał się za M. S. (1). Od matki M. S. (1) dowiedział się, że jest on za granicą i że ktoś podszywa się pod jego firmę, że

Z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego (k.389-413) wynika, że poddane badaniom podpisy o treści (...) złożone na szeregu faktur i dokumentach wydania towarów oraz umowie współpracy wystawionych przez firmy (...), E. i (...) zostały nakreślone przez P. K., zaś podpisy nieczytelne na umowie współpracy z firmą (...) nie są autentycznymi podpisami M. S. (1).

Świadek **K. K. (4)** opisała okoliczności wynajmu lokalu dla P. K. w M. przy ul. (...) i zeznała, że zaczęto tam przywozić towary w lutym 2010r. i tego samego dnia lub następnego wywożono je. P. K. posiadał pieczętkę firmy (...) i odpisał jej treść na karteczce. Wynikało z niej, że właścicielem firmy jest M. S. (1). Chciała podpisać z nim umowę, ale P. K. zwodził ją, że szef jest za granicą bądź w innym mieście (k.127-128 akt IV K 814/12).

Sąd nie dał wiary zeznaniom **R. K.** (k.232v.-233), która nie знаła szczegółów działalności oskarżonego i tym samym jej relacje nie miały większego znaczenia, a mimo to podejmowała próby udzielenia mu pomocy swoimi relacjami. Zeznała ona na rozprawie m.in., że jeździła z oskarżonym i była przy pewnych rozmowach ze S., kiedy wchodził do samochodu. Słyszała jak dawał pieczątki, tzn. widziała jak dawał pieczątki i mówił żeby P. jeździł po towar, że później rozliczy się z nim, że załatwi wszystko. Po prostu nakazywał żeby P. jeździł po towar, no i widziała pieczątki. Te miejsca były różne – „na całej W. praktycznie”. Nie pamięta teraz gdzie dokładnie. Te pieczątki były przekazywane na ulicy, na parkingach, w parku. Jak przyjeżdżała po niego to S. nieraz czekał. Wie, że to było umawiane, bo jeśli ktoś czeka to czeka na konkretnego człowieka. Parę razy tak było, jak się umawiali. Jak miał jechać po towar do hurtowni. Była nieraz świadkiem rozmowy telefonicznej K. ze S. odnośnie towaru, pieniędzy, żeby pojechał do hurtowni. P. pytał go kiedy odda mu pieniądze. S. nie był w stanie oddać pieniędzy. Mówił, że w niedługim czasie. P. mówił, że S. jest jego znajomym, że trochę pracuje dla niego, że jest mu winien pieniądze. Praca polegała na tym, że P. odbiera, przewozi towar budowlany, bo S. nie ma na to czasu. Podczas kolejnego przesłuchania na rozprawie świadek K. zmieniła zeznania twierdząc tym razem, że nie brała udziału w spotkaniach ze S., a tylko od oskarżonego wiedziała kto to jest. W innych sytuacjach nie dochodziło do rozmowy ze S.. Oskarżony mówił jej, że dzwonił do S., ale po spotkaniach nie mówił o czym rozmawiał ze S..

Zeznania R. K. nie zasługują na uwzględnienie. Są niespójne, niekonsekwentne, wewnętrznie sprzeczne i żaden z innych dowodów nie wskazuje na istnienie pomiędzy oskarżonym i pokrzywdzonym S. wskazanych przez nią relacji, zależności i rozliczeń. Jej wersja opowiada o zdarzeniach niemożliwych do zaistnienia w okresie dokonywania przedmiotowych czynów, bowiem pokrzywdzonego w tym czasie nie było w Polsce.

W konsekwencji Sąd uznał jej zeznania za całkowicie niewiarygodne.

Należy zważyć co następuje:

W ocenie Sądu zgromadzony w tej sprawie materiał dowodowy jest kompletny i nie wymaga uzupełnienia i jakiegokolwiek dowody, które miałyby wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Sąd przeprowadził szereg dowodów przesłuchując tak oskarżonego jak i licznych świadków. Za wyjątkiem zeznań R. K. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania relacji przesłuchanych świadków, bowiem są one spójne, z niewielkimi wyjątkami konsekwentne, składają się w logiczną całość i obrazują sposób działania oskarżonego potwierdzając, że to on dokonywał tych transakcji, uzgadniał ich warunki, odbierał towar i do pewnego momentu także uiszczał należności. Z dowodów tych nie wynika, aby jakikolwiek związek z tymi transakcjami miał M. S. (1), lecz dowody wskazują, że oskarżony niejednokrotnie konsultował telefonicznie zmianę zamówienia z inną osobą. W konsekwencji Sąd przyjął, że pomiędzy nim a tą osobą bądź osobami istniało porozumienie i działał on wspólnie z nim lub nimi. Potwierdzeniem zaistniałych transakcji sprzedaży są także liczne dokumenty załączone do akt sprawy, których wiarygodność nie jest kwestionowana. Zarówno faktury jak i dokumenty związane z wydaniem towaru w połączeniu z wnioskami opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego i zeznaniami świadków nie pozostawiają wątpliwości co do zaistnienia tych transakcji i ich stron.

W ocenie Sądu prowadzone pierwotnie odrębnie postępowania dotyczące wyłudzeń na szkodę różnych podmiotów gospodarczych składają się na jedno przestępstwo popełnione w warunkach art. 12 kk. Świadczy o tym jednakowa metoda działania sprawcy wykorzystującego dane i dokumenty tej samej firmy, tożsamość jej właściciela i jednakowy sposób działania polegający na zyskaniu – poprzez zakupy gotówkowe czy też zawarcie umowy o współpracy – możliwości późniejszego dokonywania zakupu towarów z odroczonym terminem płatności - bez zamiaru jego dotrzymania i zrealizowania płatności. Oskarżony – jak wynika z jednoznacznych ustaleń w tym zakresie – na określonym etapie współpracy ze sprzedawcami – pokrzywdzonymi w tej sprawie firmami – świadomie i celowo

zwiększał zakres zakupów i ich wartość i tak dobierał ich terminy, aby zdążyć z kolejnymi przed przekroczeniem terminu wymagalności zapłaty za uprzednio zakupiony towar, co uniemożliwiłoby mu uzyskanie kolejnego towaru, z który miałby zapłacić dopiero w przyszłości. Uwzględniając całokształt jego działalności, w świetle zebranych dowodów nie budzi wątpliwości fakt, że oskarżony fałszując podpisy M. S. (1) i posługując się tak powstałymi dokumentami opatrzonymi sfałszowanymi podpisami wyczerpywał swoim zachowaniem znamiona przestępstw z art. 270§1 kk. Jednocześnie mając z góry powzięty zamiar nie dokonania zapłaty za zakupione towary działał z zamiarem doprowadzenia ich właścicieli do niekorzystnego rozporządzenia ich mieniem wprowadzając ich w błąd nie tylko co do tożsamości swojej i tożsamości nabywcy – firmy (...), ale także co do zamiaru zapłaty za nie. Oskarżony nie odniósł się do kwestii zamiaru w swoich wyjaśnieniach nadmieniając jedynie, że w tamtym czasie potrzebował dużej sumy pieniędzy na leczenie syna. Można wnioskować, że mogła to być jedna czy nawet zasadnicza przyczyna jego przestępczego działania, przy czym łączna kwota wyłudzeń znacznie przekracza tą, jaką deklarował jako poniesioną w związku z operacją syna za granicą. Krótki okres czasu pomiędzy poszczególnymi działaniami oskarżonego wskazuje, że podejmował je wykonując z góry powzięty zamiar i w związku z tym Sąd uznał, że opisane w pkt III-VII czyny stanowią jedno przestępstwo popełnione w warunkach art. 12 kk.

Nie budzi wątpliwości kwalifikacji prawna przyjęta przez oskarżyciela w odniesieniu do czynów opisanych w pkt I i II, którą Sąd uwzględnił bez zmian.

Reasumując w ocenie Sądu wina i okoliczności czynów przypisanych oskarżonemu nie budzą wątpliwości. Rozstrzygając w tej sprawie Sąd miał na względzie dyspozycję art. 4§1 kk i uznał, że zachodzą przesłanki do zastosowania przepisów obowiązujących w dacie czynu. Przyczyną takiej decyzji był przede wszystkim fakt, że w obecnym ujęciu skazaniu za przestępstwo z art. 244 kk na mocy art. 42§1a pkt 2 kk winno towarzyszyć obligatoryjne orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, a w dacie czynu orzeczenie tego środka karnego za ten czyn nie było możliwe.

Odnosnie orzeczonych kar Sąd wymierzając je miał na względzie dyspozycję art. 53§1 i 2 kk w tym w szczególności znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu z art. 286§1 kk przypisanego oskarżonemu, spowodowanie przez niego wysokiej szkody, której wartość sięgnęła niemal 200.000 zł, znaczny stopień winy oskarżonego, wielokrotność zachowań, uprzednią wielokrotną karalność za przestępstwa godzące w różne dobra jak i fakt, że przestępstwa z art. 244 kk oskarżony dopuścił się trzeci raz. Jak wynika z danych o karalności (k.1639-1640) oskarżonego trzykrotnie skazywano na kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Uwzględniając te okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu jednostkowe kary pozbawienia wolności w wymiarze odpowiednio 1 roku, 8 miesięcy i 2 lat i 10 miesięcy, a uwzględniając zbieżność czasową tych czynów Sąd uznał, że wymierzając karę łączną uzasadnione jest jej orzeczenie na zasadzie asperacji w wymiarze zbliżonym do tego, który byłby orzeczony na zasadzie absorpcji. Jakkolwiek czyn z art. 244 kk godzi w inne dobro prawne to przestępstwo z art. 270§1 kk jest podobne i powiązane z przypisanym mu czynem popełnionym w warunkach art. 12 kk.

Na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności Sąd orzekł wobec oskarżonego okres zatrzymania w jednej z połączonych spraw i orzekł przepadek nierzetelnych dokumentów. Wobec wniosków pokrzywdzonych jak i działając z urzędu Sąd uznał, że spowodowanie działaniem oskarżonego szkód wymaga ich naprawienia w spowodowanej wysokości, przy czym w odniesieniu do jednego z pokrzywdzonych – zgodnie z wnioskiem pełnomocnika – Sąd ograniczył wysokość kwoty do tej, jakiej dotąd nie naprawiono w inny sposób.

Wobec złożonych wniosków o zwrot wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem pełnomocników z wyboru Sąd zasądził na ich rzecz odpowiednie kwoty, przy czym w odniesieniu do spółki (...) zwrot ograniczono do sześciokrotności stawki jaka przypadałaby pełnomocnikowi wyznaczonemu z urzędu.

Uwzględniając fakt, że oskarżony jest tymczasowo aresztowany, nie ma dochodów ani majątku, z którego możnaby wyegzekwować koszty postępowania Sąd uznał, że zaszyły podstaw do zwolnienia go z ich ponoszenia stosownie do dyspozycji art. 624§1 kpk.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak na wstępie.